

### [Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)  
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)  
[.net](#)  
[Innowacje](#)  
[Nauka](#)  
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



[Strona główna](#) > [Biznes laboratoryjny](#)

## Ekologia motorem wzrostu sektora chemii gospodarczej

Pojęcie zrównoważonego rozwoju zajmuje coraz ważniejsze miejsce w strategii firm z sektora chemii gospodarczej, podobnie zresztą jak i innych branż, których produkty mogą mieć negatywny wpływ na środowisko czy ludzkie zdrowie. Niesprzyjające otoczenie (powolne wychodzenie gospodarki światowej z kryzysu przy wciąż utrzymującym się ryzyku ponownego pogorszenia koniunktury) oraz rosnący poziom nasylenia rynków sprawiają, iż producenci poszukują czynników mogących zapewnić im rozwój.



W udoskonalaniu technologii ukierunkowanym na wytwarzanie bardziej zrównoważonych produktów dostrzega się zaś coraz większy potencjał dla wzrostu wartości, wobec wyczerpujących się możliwości w obszarze optymalizacji kosztowej. Na marginesie warto dodać, iż przez wiele lat zrównoważony rozwój postrzegano właśnie przede wszystkim w kategoriach czynnika wspierającego redukcję kosztów działalności (np. dzięki oszczędnościom w zużyciu energii). Na przestrzeni minionej dekady świadomość społeczna w zakresie ochrony środowiska wzrosła jednak na tyle mocno, iż w sprzedaży produktów pro-ekologicznych zaczęto upatrywać szansę na wzrost przychodów i udziałów rynkowych. Konsumenci przywiązują coraz większą wagę do takich czynników mogących wpływać na środowisko bądź zdrowie, jak pochodzenie oraz potencjalna szkodliwość wykorzystywanych w produkcji chemii gospodarczej surowców, a nawet rodzaj zastosowanego opakowania. To m.in. z tego powodu coraz większa liczba producentów chemii gospodarczej nie dostrzega w zmianach klimatycznych wyłącznie ryzyka związanego z rosnącymi kosztami działalności, ale też (a może i przede wszystkim) okoliczność sprzyjającą szybszemu wzrostowi ich biznesu.

W ostatnich latach popularyzacja produktów przyjaznych środowisku i zdrowiu ludzkiemu sprawiła zresztą, iż ich posiadanie w ofercie przestaje już być unikalną przewagą konkurencyjną firm o niszowym charakterze działalności, a powoli staje się wręcz standardowym wymogiem rynku. Stawianie na innowacyjne produkty o zrównoważonym charakterze oraz ich intensywne promowanie coraz częściej postrzegane jest również jako odpowiedź globalnych koncernów FMCG na postępującą ekspansję rynkową produktów firmowanych markami własnymi wielkich sieci detalicznych. Zjawisko to z coraz większym natężeniem zaobserwować można właśnie w sektorze chemii gospodarczej, jak również w branży kosmetycznej. Różnice w zasobności posiadanego kapitału, tak wyraźne pomiędzy największymi przedstawicielami sektora a mniejszymi lokalnymi producentami działającymi głównie na rzecz dużych detalistów, coraz częściej znajdują odzwierciedlenie właśnie w zdolności wprowadzania na rynek dużej liczby pro-ekologicznych nowości.

Popularyzacja „zielonej” chemii gospodarczej – szczególnie w Unii Europejskiej – jest zresztą coraz silniej stymulowana przez rozwój licznych regulacji prawnych, które niejako wymuszają na ich wytwórcach znacznie większą rozważność w stosowaniu poszczególnych surowców chemicznych. Tym samym stają oni przed rosnącym wyzwaniem, jakim jest ograniczanie niekorzystnego wpływu swoich wyrobów na środowisko, przy jednoczesnym zachowaniu ich dotychczasowej funkcjonalności. Unijne ustawodawstwo w zakresie ekologicznych aspektów produkcji detergentów i środków czyszczących znacznie rozwinęło się na przestrzeni ostatnich dwóch dekad i dziś można śmiało stwierdzić, iż ma ono charakter kompleksowy, odnosząc się w zasadzie do wszystkich faz życia produktu (czy też etapów łańcucha tworzenia wartości w tym sektorze) – począwszy od produkcji i transportu surowców, poprzez produkcję i dystrybucję właściwych artykułów chemii gospodarczej po ich wykorzystanie i utylizację. Uregulowanie działalności producentów chemii gospodarczej ma dwoisty charakter – częściowo wpasowana jest ona w szersze ramy prawne odnoszące się do całego sektora chemicznego (tu najlepszym przykładem jest rozporządzenie REACH), częściowo zaś poddana

regulacjom odnoszących się do nich w sposób szczegółowy (jak np. rozporządzenie UE w sprawie detergentów obowiązujące w krajach Wspólnoty od 2005 roku). To drugie w szczególny sposób przyczynia się do neutralizowania szkodliwego wpływu chemii gospodarczej na środowisko naturalne, określając ściśle kryteria biodegradacji, jakim podlegać powinny środki powierzchniowo czynne. Jednocześnie mając na względzie dobro konsumentów, nakłada ono na producentów obowiązek odpowiedniego informowania klientów (na etykiecie) o składzie i właściwościach oferowanych produktów.

Źródło: <http://www.naukawpolsce.pap.pl/>

<http://laboratoria.net/biznes-i-przetargi/13314.html>

**Informacje dnia:** [W Polsce żyje miasto ludzi uratowanych dzięki przeszczepom szpiku](#) [Popularny lek na tarczycę może mieć związek z zanikiem kości](#) [W ostatnich 60 latach światowa produkcja żywności stale rosła](#) [Sztuczna inteligencja niesie zagrożenia dla rynku pracy](#) [Program naprawczy dla NCBR IChF PAN z grantem KE](#) [W Polsce żyje miasto ludzi uratowanych dzięki przeszczepom szpiku](#) [Popularny lek na tarczycę może mieć związek z zanikiem kości](#) [W ostatnich 60 latach światowa produkcja żywności stale rosła](#) [Sztuczna inteligencja niesie zagrożenia dla rynku pracy](#) [Program naprawczy dla NCBR IChF PAN z grantem KE](#)

## **Partnerzy**